

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempła.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerczy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petytowy:

Przed tekstem	k. 2 h. 60
W tekście	k. 2 h. —
„ „ nekrologi	k. 1 h. 20
Po tekście na III str.	k. 1 h. 40
Na IV str.	k. — h. 80
Drobne za wyraz	k. — h. 20

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie 6 k. — h.
Z odnośnieniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie 7 k. 50 h.

CKINO Y. CZARY.

Z WYCIĘZCY od środy 19 Marca r. b. JENERAL HALLER

oryginalne zdjęcia kinemat. w 4-ch części. Francuskiego Sztabu Jenerałnego. 1. Roznieca traktatu Frankfurckiego. 2. Nieposzanowanie prawa przez prusaków. 3. Wypowiedzenie wojny, mobilizacja we Francji. 4. Najciekawsze epizody wielkich i krwawych bitew. 5. Francuska piechota, artylerja, tanki. Wojska amerykańskie. 6. Ukaranie najeźdźcy. 7. Wyzwolenie ujarznionej ludności i wielkie uroczystości w Alzacji i Lotaryngji na cześć Matki Francji. 8. Entuzjastyczne powitanie wojsk francuskich w Strasburgu i Metzau.

Wojska polskie we Francji w walce o niepodległość Polski. Oryginalne zdjęcia kinemat. w 2 części. Francusk. Sztabu Jenerałnego. 1. Jenerał Haller obejmuje dowództwo wojsk polskich. 2. Przysięga Hallera w obecności Poincarégo, Clemenceau, Focha, Petaina, i in. 3. Przegląd 1-go pułku strzelców polskich. 4. Prezydent Poincaré wręcza sztandary wojskom polskim. 5. Haller przemawia przed pomnikiem Stanisława Leszczyńskiego w Nancy. 6. Komitet Narodowy w Paryżu (hr. Zamoycki R. Dmowski, W. Mickiewicz). 7. Włoska kawalerja.

DZIS
w „MIRAZU”
pod dykcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.
W Soboty, Niedziele i święta
3 przedstawienia
początek I-go—7-a
II-go—9 w w.

Od środy 19 marca do piątku 21 marca 1919 r.
Klucz od zatrzaśku
parisiana w 1 akcie
oraz Nowy dział Koncertowy.

TEATR CORSO

Od Czwartku występy głośnej Wodewilistki Teatrów Warszawskich
Józefiny Lorettówny
na ekranie **CAREWICZ.**

Kościelna 9.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

Wojskowy Urząd Gospodarczy
szuka dostawców na paszę i produkta żywności.
Radom Walewski kapitan. 1987—1

Wojskowy Urząd Gospodarczy
sprzeda 5.000 butelek litrowych ciemnych. Radom Walewski kapitan.

Sejm.

(Posiedzenie z dnia 18 marca).

Po odczytaniu między innymi interpelacji p. Marylskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie agitacji bolszewickiej, pos. ks. Pospiech uzasadnił swój wniosek nagły w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskim. Rząd ten mści się na ludności za to, że przegrał wojnę. Używa on przekupstwa i agentów prowokatorów, oskarża ludzi naszych o zdradę stanu, gdy ci na wiecach domagają się przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Mówca przytacza liczne wypadki aresztowania Polaków. Rząd socjalistyczny niemiecki zaprowadził na Śląsku Górnym stan oblężenia, a przytem morzy naszą ludność głodem.

Starezy tam żywności ledwie na 14 dni. Dalej przedstawia mówca bezprawia, a nawet morderstwa, popełniane przez żołnierzy Grenzschtzu i Heimatschtzu. Pod osłoną rządu szerzy się tam bolszewizm w okropny sposób. Mamy wiadomość, że w razie, gdyby ziemie te miały przypaść Polsce, mają być zniszczone wszystkie szyby i kopalnie. Z tego powodu wniosek mówcy wzywa rząd, aby zwrócił się do państw ententy o zabezpieczenie ludności polskiej na Śląsku od prześladowania i prowokacji niemieckich.

Izba uchwaliła jednogłośnie wniosek ks. Pospiecha.

Następnie uzasadniał p. Falkowski nagły wniosek w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od ataków niemieckich.

Sprawa Zagłębia Dąbrowskiego powinna zająć w Polsce społeczeństwo tak samo, jak sprawa obrony Lwowa i Śląska Cieszyńskiego. Sytuacja jest groźna. Bo oprócz ataków niemieckich ma się do czynienia z chorobą społeczną, która, o ile nie położy się jej należytej tamy, może rozszerzyć się po całym kraju. Naczelne dowództwo i ministerstwo wojny zrobili wszystko, co do nich należało. Mówca opisuje wypadki z nocy 9 na 10 b. m. Trzeba wysłać do Zagłębia ludzi, którzyby się należycie orjentowali w sytuacji.

P. Arciszewski twierdzi, że p. Falkowskiemu chodzi nie tylko o zabezpieczenie granic Polski przed spartakowcami, ale raczej o to, aby przeciwdziałać agitacji w Zagłębiu i przeprowadzić spokój ostrymi środkami.

P. Steinhaus zabiera głos, aby zamianifestować, że są także posłowie, którzy stoją na stanowisku odmiennem.

W głosowaniu przyjęto wniosek p. Głabińskiego wraz z jego poprawką, aby do komisji z 15 członków weszło także 4 przedstawicieli frakcji żydowskiej.

Sprawa inwalidów.

P. Madej uzasadnia nagły wniosek w sprawie nadawania inwalidom uprawnień do sprzedaży tytoniu i różnych stanowisk w urzędach, do których zdolni są pod względem fizycznym i umysłowym.

Izba jednogłośnie uchwała odesłanie wniosku do komisji.

O zajęcia w Dąbrowie.

P. Martak, jako sprawozdawca komisji badania zajęć w Dąbrowie, oświadcza, że komisja przesłuchała na miejscu przedstawicieli wszystkich sfer i stwierdziła, że strajk miał charakter polityczny i ekonomiczny. Dowództwo wojskowe jest po części winno tym strajkom. Tak samo żandarmerja. Komisja proponuje, aby wojsko zwolniono od pełnienia obowiązków policyjnych i aby wdrożono dochodzenia celem ukarania winnych.

Marszałek odracza dyskusję nad tem sprawozdaniem do następnego posiedzenia.

W chwili, gdy marszałek zaczął odczytywać porządek dzienny następnego

posiedzenia, jeden z posłów z prawicy oświadcza, że komisja nie upoważniła posła Martaka do stawiania propozycji przez niego wygłoszonych.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek.

Po zamknięciu dyskusji zabiera jeszcze głos, jako wnioskodawca, pos. Falkowski, który z oburzeniem odparł insynuacje pos. Arciszewskiego. Charakteryzuje przytym dosadnie zachowanie się milicji ludowej w Zagłębiu w czasie ostatnich zajęć. W czasie, gdy wojsko polskie walczyło na granicy z Niemcami, milicja organizowała plan rozbijania tegoż wojska. Na swych poufnych zebraniach milicja ludowa nazywa żołnierza polskiego „psami pańskimi”.

Przy głosowaniu nad wnioskiem o zabezpieczeniu granicy okolic Zagłębia od napadów pruskich, Izba obrzuciła większość wniosek przyjmując. Przeciw wnioskowi głosowali socjaliści, N. Z. B. i kilku „thuguttowców” z pos. Kosmowską na czele. P. Głabiński uzasadnia swój wniosek w sprawie utworzenia komisji dla kwestji żydowskiej: Sprawa żydowska jest naszą sprawą domową i nie możemy dopuścić, by weszła ona pod obrady konferencji pokojowej. Mówca proponuje utworzenie komisji z 15 członków, jako reprezentantów wszystkich klubów, oran rzeczoznawców sprawy żydowskiej.

P. Gruenblum sprzeciwia się powyższemu wnioskowi, narzekając, że społeczeństwo polskie nie chce uznać narodowości żydowskiej.

P. Rosenthal oświadcza, że rezerowanie jakiej nastąpiło w czasie wojny, należy przypisać garstce asymilatorów, którzy wmawiali w ogół, że niema narodu żydowskiego, a są tylko Polacy wyznania mojżeszowego.

P. Diamand prostuje słowa mówcy poprzedniego, mówiąc, że kilkadziesiąt lat życia nie pozwoliłyby na taką fikcję. Wniosek p. Głabińskiego jest objawem pomyślnym w kierunku nastania lepszej ery.

P. Prituskij nie podziela tego zachwytu. Sprawa żydowska jest wyjaśniona. Ankieta jest zbędna. Objawy pojednawcze żydów są dowodem nie asymilacji, lecz lojalności państwowej i patriotyzmu państwowego u żydów.

Podsekretarz stanu Dębiński oświadcza, że argumenty Prituskiego go nie przekonały. Okupanci zajmowali się bar-

dzko gorliwie sprawą żydowską, ale czynili to dlatego, ponieważ chcieli przeprowadzić niemieckie cele polityczne.

Kronika polityczna.

Wojska niemieckie zadaly dotkliwą porażkę bolszewikom, rozbiły ich pod Koszarami i Szawlami, i przekroczywszy linję Merawiew — Mitawa. Jednocześnie Estończycy pobili ich pod Peko-wem. Ukraińcy po porozumieniu się z bolszewikami zorganizowali powstanie w Besarabji przeciw Rumunom i utworzyli nowy dyrektorjat.

Biuro prasowe komisji rządzącej podaje, że serbski attache wojskowy Stefanowicz oświadczył, iż rząd serbsko-chorwacki wypuścił wszystkich jeńców Polaków, znajdujących się na terytorjum państwa jugosłowiańskiego.

Granice Polski.

Sprawa granicy zachodniej jest już załatwiona w Komisji Cambona bardzo pomyślnie, to znaczy z delaczeniem Eacibera na Śląsku Górnym.

W Poznańskim w granie historycznych odcięto nieznaczną część powiatów Międzyrzeckiego i Skwerczykowskiego; następnie granica idzie od Krzyża na zachód od Piły, wschód od Jastrowa, na wschód od Bytowa do jeziora Lebawskiego.

Obecnie jest na porządku dziennym w jednej z Komisji Kongresowych sprawa umiędzynarodowienia Wisły, w związku z ogólnym kierunkiem do umiędzynarodowienia rzek.

Sprawa ukraińska.

Eclair donosi: Konferencja pokojowa postanowiła wezwać Ukraińców i Polaków do wyjaśnienia ich stanowiska wobec przedstawicieli ententy. Prasa podkreśla jak poważnym jest położenie polskie i wyraża życzenie, aby wydano jak najrychlej zarządzenia przeciw Ukraincom, którzy używają „przeciw naszym przyjaciółom Polakom” armat i amuniej, dostarczonej niegdyś Rosji przez ententę. W sprawie tej—powiada Eclair—wskazany jest pospiech. Lwów jest otoczony, upadek jego mógłby wywołać poważne przesilenie rządowe.

Wybuch granatu w kościele.

We Lwowie. W niedzielę w czasie nieszporów ugodził granat 15 centymetrowy w sklepienie kościoła św. Elżbiety, a przebiwszy je, wpadł do wnętrza, gdzie wybuchł, 3 osoby zginęły, 5 zostało ciężko rannych. Pierwszej pomocy udzieliła rannym transportowa kolumna sanitarna. Ciężko rannych przewieziono do szpitala w politechnice, łżej rannych pozostawiono w leszeniu domowym.

Pociągi ukraińskie uszkodziły poważnie katedrę i kościół św. Elżbiety.

Przemarsz 150.000 armji rosyjskiej przez Polskę.

„Times“ donosi, że rząd w Moskwie polecił, na żądanie Trockiego, sztabowi generalnemu wypracować plan wysłania 150.000 wojska rosyjskiego przez Polskę i Kurlandję do Niemiec. Ma to nastąpić w kwietniu, albo w maju. Celem tej ofensywy jest przyjęcie z pomocą spartakowcom.

Górny Śląsk w przededniu powstania.

Łódzka „Straż Polska“ donosi z Górnego Śląska.

Olbrzymie wrzenie wśród proletariatu górnośląskiego oznacza szybkie zbliżanie się wybuchu powstania.

W ostatniej chwili komunikują nam, że lada dzień powyższa wiadomość stanie się rzeczywistością.

W ciągu ostatnich kilku tygodni Górny Śląsk był terenem niezwykłych wprost gwałtów i samowoli pruskiej, systematycznie i programowo dokonywanych na polskim ludzie roboczym przez władze wojskowe niemieckie.

Robotnik polski dążący do zespolenia całego Górnego Śląska z Rzeczpospolitą polską—mógł jedynie dotąd protestować przeciw gwałtom pruskim.

Władze niemieckie w odpowiedzi na te protesty odpowiadały wprowadzeniem stanu obłężenia.

W ostatnich dniach postępowanie Niemców stało się jednym potężnym gwałtem przechodzącym ludzkie pojęcie.

Dziś już tysiące Polaków gnije w więzieniach pruskich.

Stan obłężenia obostrzone do niebywałych granic. Cała wściekłość hakatyzmu zwróciła się przeciw robotnikom polskim.

Aresztowano szereg działaczy narodowych i z polskiej partii socjalistycznej.

Ale gwałty te są ostatnim już wyzwaniem Niemców ludowi polskiemu przez hakatystów, którzy chcą żywić polskie zatopić w morzu łez i krwi. Jeżeli wyzwaniem to robotnik polski przyjmie, Górny Śląsk stanie się widownią, krwawych walk, których obojętnymi świadkami być nie możemy.

Włościanie ziemi krakowskiej do włościan wszystkich ziem polskich.

„Tu Kościusko w czmarze krakowskiej z oczyma
Podniesionemi w niebo, miecz oburącz
Takim był, gdy przysięgał na stopniach
oltarzów
Ze tym mieczem wypędzi z polski
trzech mocarzów
Albo sam na nim padnie“.

A. Mickiewicz.

W wkrzeszonej, wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej wzywamy pracowity lud polski, by w 125 letnią rocznicę 24 marca powtórzył wiekopomną przysięgę Naczelnika w sukmanie Tadeusza Kościuszki.

Na rynku prastarego grodu Krakowa w dniu 24 marca roku pańskiego 1794 składał Tadeusz Kościusko wobec Boga przysięgę narodowi:

Mówił:

„Przysięgam w obliczu Boga całemu

Narodowi Polskiemu, iż powierzony mi władzy na niczyj ucisk nie użyję, lecz jedynie dla obrony całości i granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać jej będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Syna Jego“.

Kościusko poświęcił narodowi serce, duszę i krew. Pragnął dożyć Tego, czego my dożyliśmy: Wolnej, Niepodległej, Zjednoczonej Polski.

Zygmunt z wień Wawelu ogłosił znawa ludowi polskiemu wielką ideę Kościuski i cicha słów Naczelnika w sukmanie pobiegła pod strzechy. Serce ludu zabija w piersiach jak wówczas gdy na wezwanie Naczelnika ujął w krzepkie dłonie kosa w obronie wspólnej matki ziemi.

I dzisiaj na całej ziemi Polskiej wolnej podadzą sobie dłonie wszyscy Polacy i poczyna sercem, duchem i pracą budować Wolną, Niepodległą, Zjednoczoną Rzeczpospolitą Polską.

W tym dniu w każdej wsi, miasteczku i mieście powtórzy lud polski przysięgę Tadeusza Kościuszki i uczei tych, którzy swymi czynami i ofiarnością wywalczyli wolność Ojczyźnie.

W tym dniu na znak czci dla wielkiego Naczelnika w sukmanie złoży każdy Polak dar na Skarb Narodowy najmniej 1 koronę.

W tym dniu lud polski na wszystkich ziemiach zjednoczonej Polski zdobi strzechy orłem polskim przyrzeknie, że nie pożąda ni trudu, ni mieśnia, ni krwi, by wielki w czyn wziósł hasło Naczelnika w sukmanie. I falą popłynię przysięga Jego od Karpat po morze Bałtyckie do Gdańska. I cały naród złączony przysięga stanie do pracy dla wolnej ukończonej ziemi.

Za włościański Komitet powiatu krakowskiego:

Stanisław Kowicki, Jędrzej Wiczorek, Józef Serezyk, Bronisław Zborowski, Stanisław Cholewicki, Jan Jarzyna, Kazimierz Broda, Alfred Tepper, Franciszek Twarog, Młodziasowski, Jan Kochanowski Pieniążek z Lubeczy, Jędrzej Rezpędzik, Piotr Prażmowski, Wincenty Pazdański, Piotr Gajoch, Wawrzyniec Kawula.

O podział administracyjny.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesało następujący okólnik:

Do wszystkich Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów miast. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje obecnie projekt podziału administracyjnego Państwa Polskiego.

W związku z tem poleca się Panu zasięgnąć opinii kierowanego przez Pana Wydziału Powiatowego, względnie Magistratu, czy i jakie mianowicie zmiany pożądane są w granicach terytorjalnych danego powiatu, względnie miasta.

Dotyczy to także granic poszczególnych gmin oraz miast niewyłączonych z powiatów.

Co się tyczy specjalnie miast, zaleca się przedstawienie planu rozszerzenia miast wszędzie, gdzie tego nie dokonali okupanci, kosztem ościennych terytorjów, ciężających ku miastu, gdyż jest to niezbędne ze względu na prawidłowe i racjonalne rozszerzenie się gmin miejskich.

Wszystkie propozycje co do zmian terytorjalnych winny być umotywowane i złożone Ministerstwu nie później, niż do dnia 15-go Kwietnia r. b.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych

(—) K. Sienkiewicz.

Warszawa, dnia 13 marca 1919 r.

Komunikat

Dyrekcja poczt i telegrafów w Lublinie donosi:

Z dniem 1-go kwietnia 1919 roku znosi się dalsze pobieranie należności za doręczanie depesz prywatnych.

Równocześnie znosi się z dniem 1-go kwietnia b. r. pobieranie należności za doręczanie przesyłek pocztowych w urzędach II klasy.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dzień: Benedykta, Filemona. Jutro: Katarzyny. Wschód słońca o godzinie 6.06. Zachód o godzinie 6.11.

Radom, 20 marca.

Jutro d. 21 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe, koronowe, rublowe	za	98,95
500	"	"	za 484,72
1000	"	"	za 969,45
5000	"	"	za 4847,25
10000	"	"	za 9694,45

— Przypomniemy, że w dniu 24 b. m. t. j. w poniedziałek odbędzie się w sali gimnazjalnej (wejście z Rynku) „Wieczór Niespodzianek“, organizowany przez „Młodą Polskę“ na Skarb Narodowy. Nie wątpimy, że starannie obmyślony program „Wieczoru“, mile i oryginalne atrakcje, niezwykle pięknie przybrana sala, świetnie zaopatrzone i tani bufet, a przede wszystkim — drogi każdemu cel — osiągną liczne zastępy publiczności.

— „Miraż“ powtarza dziś grana i arcywesołą parisijską p. t. „Klucz od zatrasku“ wyreżyserowaną przez p. Dzierżanowską, w wykonaniu pp.: Tokarskiej, Biegańskiej, Dzierżanowskiej i pp.: Krawczyńskiego, Wiśniewskiego i Drwęskiego. Na sobotę afisz zapowiada premierę—operetkę „Król mi“. Do każdego przedstawienia dołączony dział koncertowy (nowy) urozmaica widowisko. W przyszłą środę na benefis p. H. Biegańskiej, sympatycznej artystki „Miraż“ daną będzie 3-aktowa operetka O. Strausa p. t. „Dookoła miłości“.

— Sprawozdanie z „Ostatków“. Zabawa towarzyska pod nazwą „Ostatki“, urządzona w dniu 3 b. m. przez Radomskie Koło Ziemianek na korzyść „Schroniska dla dzieci bezdomnych“ dała następujące wyniki finansowe: przychód koron 8696 hal. 42, rozehód kor. 2468 hal. 43. Czysty dochód wyniósł więc koron 6227 hal. 99.

W powyższej sumie mieszczą się ofiary, które złożono Komitetowi bezpośrednio: Pp.: Br. Grodzińska kor. 40, F. Grodzińska kr. 5, A. Grobiński koron 100, St. Helbich kr. 100, A. Łuniewski kor. 50, J. Łuniewski kor. 50, S. Nowakowska kor. 50, Piątkiewicz kor. 20, J. ks. Platerowa kor. 30, G. Pomorska kr. 50, W. Przychodzki kr. 100, B. Paszczyńska kr. 10, W. Rytel kor. 20, A. Skibiński kr. 20, W. Sobieszcańska mk. 25, Winnioki kr. 20, Wł. hr. Zamoyński mk. 15, — oraz za pośrednictwem „Głosu Radomskiego“ kr. 330.

Zarząd Radomskiego Koła Ziemianek składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przychylni do tak korzystnego wyniku, dającego poważny zasilek instytucji „Schroniska dla dzieci bezdomnych“.

Listy do Redakcji.

W № 58 „Głosu Radomskiego“ w sprawozdaniu z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej nasza pewnego rodzaju nieścisłość. Jako przewodniczący tego posiedzenia uprzejmie proszę o zamieszczenie poniższych — sprostowania doposażenia:

1) Sprawa wydania znaczniejszej ilości mąki z Wydz. Aprop. szpitalowi, której to mąki szpital nie nabywał, dotyczy nie szpit. św. Kazimierza a szpitala żydowskiego.

2) Postawiony wniosek przez r. Lesła wyrażenia wotum nieufności Zarządowi Wydz. Aprop. wisien być opatrzone dopełnieniem, że rzezonny wniosek nie znalazł estalecznego poparcia (trzech głosów) i tym samym upadł. Popierający zaś r. Borek publicznie zaznaczył, iż

popierał w tym celu, aby po postawieniu na porządku dziennym, głosować przeciw w. z. Prezydenta m. Radomia J. Głuszczyński.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“.

Na Skarb Narodowy. Na czelelnik poczty Władysław Krzys składa koron sr. 10 i rb. sr. 1 kop. 15 (w bransoletce).

Zosia Prokopowiczówna rb. sr. 3. Na szpital zakaźny na Nowej Karczynie bezimiennie kr. 10.

Lista ofiar na rzecz głodnych Lwowa złożonych na ręce Kom. Młodzieży.

W. Gierycz kor. 50, F. Lis kor. 10, A. Kapel kor. 8, B. Morycińska kor. 10, A. Jaworski kor. 10, H. Haicka kor. 20, J. Kulak kor. 3, F. Kulak kor. 4, F. i W. Sukiennik kor. 7, W. Adamski kor. 4, F. Gębczyk kor. 3, P. Sobolewski kor. 4, M. Kutkowska kor. 4, K. Wajtknecht kor. 6, H. Matuszewska kor. 4, L. Krygier kor. 5, J. Gierycz kor. 4, A. Abramowicz kor. 4, Od mieszkańców wsi Sadków kor. 30, Pracownicy naprawni kolejowej w Radomiu przez p. p. Domańskiego i Radoszyńskiego kor. 1158, Soczek kor. 50, Ciszkowa kor. 20, Paprocki kor. 20, Krüger kor. 5, Wolski kor. 4, Zubrzycki kor. 26, Szwarc kor. 150, Łazowski kor. 50, Dutkowski kor. 30, Szenkwa kor. 25, Stankowski kor. 20, Żubińska kor. 35, „Bekord“ kor. 17, Suchański kor. 200, IV kl. Gim. Fil. Żeńskiego Radom kor. 114 hal. 26, Jankowska (znaleziona) kor. 6, Restauracja B-ci Weźniak kor. 100, Restauracja Bogacki (firma Michalski) kor. 371 hal. 20, Restauracja Wierzbicki kor. 100, VIII kl. pensji p. Gajl kor. 145 hal. 66 Mk. 15 fon. 51, VI kl. Gim. Fil. Żeń. Radom. kor. 104, Zakłady Przemysłowe M. Den kor. 500, Mandl kor. 25, Dąbek kor. 40, Krauze kor. 10 Mirkowski kor. 50, Kluziński kor. 2, Niedostatkiewicz kor. 5, Kasprzykowski kor. 100, Piwnicki kor. 2, Dębiński kor. 10, Miturski kor. 4, Nakonieczny kor. 10, Golmer kor. 50, Kalińska kor. 2, Hotel Rzymski kor. 10, Małocka kor. 100, Adamska kor. 10, Rembikowski kor. 10, Szwaacka kor. 10, Pajkert kor. 20, Siewierska kor. 10, Retlow kor. 10, Zebrane w eukierni „Wiktorji“ kor. 61, Zebrane w tańcu w Oleksowie kor. 23, Ks. Mackiewicz kor. 20, Ks. Wolski kor. 20, Komornicka kor. 10, J. Grobiński kor. 300, Ks. Janaszkiewicz kor. 50, W. Kończyk kor. 10, W. Zarłok kor. 6, Apteka w Jedlisku kor. 20, W. Mroziewicz kor. 15, Janowski kor. 200, M. Bagniewski kor. 100, R. Daczko kor. 20, M. Pietrusińska kor. 6, J. Głab kor. 3, Banasik J. kor. 6, L. Bagniewski kor. 100, Ks. A. Zejdlar kor. 10.

Życzącym sobie wstąpić w szeregi Towarzystwa Gimnastycznego

„SOKÓŁ“

proponujemy zwracać się po informację do drubów: J. Miecznikowskiego — Lubelska № 13, E. Barwickiego — Zgodna № 3, w godzinach od 12-ej do 2-ej w południe.

Ćwiczenia odbywają się w Sali „Macierzy Szkolnej“ Skaryszewska № 17, od 8-ej do 10-ej wieczorem — w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Wydział.

Poszukuję mieszkania

składającego się z 4 — 5 pokoi z wygodami i oświetleniem.

Walewski kapitan Trawna 5. 1930—1

Wykwalifikowana „frelanka“ poszukuje posady w 4y. Wiadomość Lubelska № 85 u p. p. Tylińskich. 1930—3

KINO
ODEON Thora West
[Lubelska № 15.]
dramat z życia w 4 aktach na tie zmienności charakteru, braku prawdziwych uczuć i egoizmu, rzecz dzieje się na zamku Książęcym.

Wieczna miłość melodramat w 1 akcie w kolorach
Katedra w Medjolanie natura.

Początek w dnle zwykłe o 6-ej a w Święta o 5.

Redaktor Henryk Niedźwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński“—Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“